

# Jerzy Treder

---

## O kaszubszczyźnie na posiedzeniu Komitetu Językoznawstwa PAN

---

Acta Cassubiana 2, 427-429

---

2000

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Jerzy Treder

## O kaszubszczyźnie na posiedzeniu Komitetu Językoznawstwa PAN

27 marca 2000 r. w Warszawie (PKiN) odbyło się kolejne posiedzenie Komitetu Językoznawstwa PAN, w którego części otwartej naukowej referaty wygłosili: Edward Breza, *Status językowy kaszubszczyzny* i J. Treder, *Kaszubszczyzna literacka*. Do ustalenia tematów tego posiedzenia doszło w trakcie i niejako w konsekwencji poprzedniego posiedzenia 24 stycznia 2000 r., poświęconego sytuacji językowej mniejszości w Polsce, a także jako anons przygotowanej publikacji pt. *Język kaszubski* (red. E. Breza) w serii: *Najnowsze badania języków słowiańskich*, pod red. Stanisława Gali, aktualnego przewodniczącego KJ PAN.

Obu referatów wysłuchało ok. 80 profesorów z różnych środowisk uniwersyteckich i naukowych Polski, gdzie prowadzi się prace w zakresie językoznawstwa, zwłaszcza polonistycznego i slawistycznego. Tez wystąpienie referentów nie będę tu przedstawiał, gdyż zainteresowani znaleźć je mogą w: 1. E. Breza: *Kaszubszczyzna wśród języków słowiańskich, jej status językowy* (w: *Kaszubszczyzna w świecie*, red. J. Samp, Wejherowo 1994, s. 7-20) czy *Kształtowanie się kaszubskiego języka literackiego* (w: *Obraz językowy słowiańskiego Pomorza i Łużyc. Pogranicza i kontakty językowe*, red. J. Zieniukowa, Warszawa 1997, s. 247-256) i 2. J. Treder w publikacji: J. Borzyszkowski, J. Mordawski, J. Treder: *Historia, geografia i piśmiennictwo Kaszubów*, Gdańsk 1999, s. 127-187, zwł. 127-148.

Dyskusja była żywa i obiektywna, a także życzliwa dla referentów. Wedle kolejności zabrali głos, nieraz w formie rozwiniętych pytań, kierowanych zresztą nie tylko do referentów, profesorowie: Leszek Moszyński, Janusz Siatkowski (wspominał m.in. swoje badania na Kaszubach z połowy lat 50.), Kazimierz Polański, Henryk Wróbel, Jerzy Bartmiński, Zygmunt Saloni, Zbigniew Greń (Instytut Slawistyki PAN), Janusz Rieger, Antoni Furdal, Jadwiga Zieniukowa, Zenon Leszczyński, Bogdan Walczak, Andrzej Bogusławski, Marian Kucała. Niektóre głosy były więcej niż aprobatywne, np. J. Bartmiński, Z. Saloni, A. Bogusławski, m.in. odpowiadały za referentów dyskutantom, np. J. Zieniukowa (czy językoznawca może orzekać o statusie?), B. Walczak (definicje). Przewijała się w niej problematyka dotycząca:

1. **Definicji** terminów, a zatem kaszubszczyzna literacka czy pisana jako postulat, tj. bez konkretnych wskazań? (L. Moszyński). Co znaczy „(kaszubski) język literacki” na tak różnorodnym podłożu gwarowym? (Z. Saloni). Uściślenie określenia „kaszubszczyzna literacka = język literatury = język folkloru (J. Siatkowski). Terminy język, dialekt i gwara inaczej funkcjonują w ujęciu diachronicznym i synchronicznym. Kaszubszczyzna jest osobnym kodem językowym, ale jednak nie językiem (H. Wróbel). Czy istnieje interdialekt kaszubski? (J. Rieger). Definicyjne kwestie pojawiły się też w głosach J. Zieniukowej i B. Walczaka, który podkreślał związki z normą.

2. **Tła socjologicznego**, tj. zakresu używania kaszubszczyzny w środowisku, m.in. w rodzinie (po polsku rodzice do dzieci i często dzieci do siebie) i w kościele (rzadko), m.in. jako „język serca” (L. Moszyński). Jakie są funkcje kaszubszczyzny literackiej czy języka literatury (folkloru?): w szkołach (np. podręczniki); w kościele i w prasie, a zatem na ile kaszubszczyzna jest ogólna (znormalizowana) i stosowana? Od ilości cech wyróżniających ważniejsza jest funkcja (J. Siatkowski). Czy najmłodsi chętnie mówią i uczą się po kaszubsku i czy ogół dzieci uczy się wszystkich przedmiotów po kaszubsku? (K. Polański). Pozytywnie o samej idei nauki języka kaszubskiego w Uniwersytecie Gdańskim, ale czy się dzieci zmusza do nauki i czy znają język pisany? Czy działacze nie idą za daleko, żądając kaszubienia nazwisk? (Z. Saloni). Kaszubszczyzna literacka, poetycka jest źródłem doznań i przeżyć, ale ruch w kierunku usamodzielnienia nie ma jasnych i pewnych perspektyw. Powinno też zachodzić pełne partnerstwo, tj. też tłumaczenia z polskiego i literatury światowej czy powszechny bilingwizm. Na razie jest mniej literatury polskiej (A. Furdal). Czy literatura ma wpływ na integrację społeczną i językową? (Z. Leszczyński).

3. **Porównań** z innymi regionami: a) Śląsk i Podhale – w tych regionach wszędzie słyszy się gwara, a zatem czym różnią się od nich Kaszubi? (H. Wróbel). Zachodzą też podobieństwa między Kaszubami i Śląskiem, ale różnice tkwią w woli elit, środowisk i czy ta wola ma uzasadnienie teoretyczne, czy wreszcie nie ma rozdźwięku między wolą inteligencji przy bierności ogółu społeczności? (Z. Greń). Podobna sytuacja istnieje na Łemkowszczyźnie, gdzie dąży się do wzmocnienia elementów słowackich wobec ukraińskich. W szkole łemkowskiej odbywają się dodatkowe lekcje, przy czym dzieci nie chcą się uczyć, bardziej zainteresowani są rodzice. Jak mocno spolonizowani Kaszubi z pogranicza przyjmują kaszubszczyznę literacką ze wzmocnionymi cechami północnokaszubskimi? (J. Rieger).

4. **Aspektu politycznego**, o którym tylko napomykano i jedynie w takim sensie, że słusznie się go pomija (J. Bartmiński).

5. **Normy języka** literackiego wobec języka folkloru (w nawiązaniu do 3-tomowej publikacji A. Mioduchowskiej i L. Bielawskiego *Kaszuby w pieśni*, Warszawa 1997) na przykładzie pieśni kaszubskich, pierwotnie w języku polskim, obecnie przez zespoły różnie kaszubionych. Kaszubszczyzna nie jest językiem regionalnym, ale raczej uzależnionym od wyboru tematyki stylem językowym, związanym z pewnym systemem wartości i stosunkiem do otaczającego świata. Co to znaczy, że ktoś mówi po kaszubsku? (J. Bartmiński). Kwestia języka kaszubskiego powraca, bo ma walor kreatywny. Jest to język, gdyż „masa krytyczna” jest tu większa niż w przypadku dialektu śląskiego. Znaczną wagę dla tego faktu posiadają teksty, np. połabski zaistniał jako język tylko dzięki ewangelii, gdy z kolei kwestia normy nie jest rozstrzygająca, np. w dolnołużyckim jest ona mocno rozchwiana (A. Bogusławski).

W ostatnim głosie prof. M. Kucała zauważył, że referenci nie ujęli sprawy w sposób skrajny i że R. Olesch (notabene, wydawca m.in. Krofeja) używał określenia „język kaszubski”, a ponadto dyskutant zestawiał literaturę kaszubską z gwarą podhalańską, np. u Tetmajera, a zatem w funkcji stylizacji, z nagromadzeniem cech gwarowych.

Posiedzenie Komisji Językoznawstwa PAN z taką tematyką obrad i przebiegające w takim stylu niewątpliwie uznać należy za fakt interesujący, który trzeba było utrwalić choćby w tak krótkim sprawozdaniu.